

Sygn. akt III RC 2/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim - Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym : Przewodniczący : SSR Robert Kłosowski

Protokolant : sekr. sądowy Joanna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 roku w Lidzbarku Warmińskim

na rozprawie sprawy z powództw A. P. (1)

przeciwko A. P. (2), K. P., M. P. W. P.

o alimenty

### **ORZEKA**

I. oddala powództwa;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanych.

*/-SSR Robert Kłosowski -/*

Sygn. akt III RC 2/18

## UZASADNIENIE

**Powód A. P. (1)** wniósł przeciwko pozwanej A. P. (2) pozew o zasądzenie alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie. W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2018 r. doprecyzował swoje stanowisko wskazując, iż domaga się zasądzenia wskazanej kwoty poczynawszy od października 2017 r. (k. 2-3, 174).

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwana jest jego córką. Po rozwodzie z matką pozwanej opuścił mieszkanie nie uzyskując żadnej kwoty z podziału majątku wspólnego. Mieszka sam i samodzielnie ponosi koszty utrzymania, które wynoszą 2232 złotych miesięcznie. Otrzymywana emerytura w kwocie 1199 złotych nie wystarcza na pokrycie tych kosztów. Z kolei pozwana pracuje i jej sytuacja materialna jest bardzo dobra (k.2-3).

**Pozwana A. P. (2)** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, iż żądanie powoda zasądzenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód nigdy nie wywiązywał się ze swoich obowiązków rodzicielskich, jego zachowanie wobec pozwanej i jej rodzeństwa oraz żony przybierało formę znęcania się fizycznego i psychicznego. Dzieciństwo pozwanej to dla niej najgorszy okres w życiu, każdy przykład nieposłuszeństwa karany był biciem, prezentowane przez powoda „sposoby wychowania” przypominały tortury i tresurę. Dzieci powoda zmuszane były pod groźbą bicia do przerywania swoich obowiązków związanych np. z odrabianiem lekcji po to aby spełniać zachcianki ojca. Do czasu zasądzenia alimentów A. P. (1) nie dokładał się do budżetu domowego pomimo bardzo dobrego uposażenia jakie posiadał. Zachowanie powoda zmuszało pozwaną i jej rodzeństwo do spędzania czasu poza domem

u kolegów i koleżanek, z kolei możliwość zaproszenia kogoś do domu istniała jedynie do 15.30 to jest godziny powrotu powoda z pracy. Pozwana zwróciła również uwagę, iż aktualna wysokość emerytury powoda związana jest z decyzją o ponownym ustaleniu wysokości emerytury na podstawie przepisu art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. (...) (...). Przepisy te niejako penalizują, poprzez obniżenie świadczenia, służbę określonych osób na rzecz totalitarnego państwa. Skoro sam ustawodawca uznał tego rodzaju działania za naganne, to obecnie przerzucanie skutków tej decyzji na dzieci również byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód przez wiele lat trwonął swoje wysokie dochody, zaciągał kredyty. W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, iż jej sytuacja materialna jest zła. Wychowuje samotnie czteroletnie dziecko. Okoliczności jakie podnosi w pozwie A. P. (1) świadczą dobitnie o tym, iż nie utrzymuje on kontaktu z dziećmi i nie ma żadnej wiedzy o ich aktualnej sytuacji. (k. 132-139).

**Powód A. P. (1)** wniósł również powództwo przeciwko pozwanemu M. P. o zasądzenie alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie. Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2018 r. doprecyzował swoje stanowisko wskazując, iż domaga się zasądzenia wskazanej kwoty począwszy od października 2017 r. (k. 2-3 akt III RC 3/8, k. 198).

W uzasadnieniu powołał się na analogiczne argumenty jak przedstawione powyżej odnośnie żądania zasądzenia alimentów skierowanego wobec pozwanej A. P. (2). (k. 2-3 akt III RC 3/8).

**Pozwany M. P.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż żądanie powoda zasądzenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powołał się przy tym na identyczną argumentację jaką przedstawiła w odpowiedzi na pozew pozwana A. P. (2). Odnosząc się do swojej sytuacji materialnej pozwany wskazał, iż twierdzenia powoda co do jego sytuacji materialnej są nieprawdziwe. Wraz z partnerką zajmuje się wychowaniem dwójki małoletnich dzieci. Uzyskiwane przez niego i partnerkę zarobki w zestawieniu z ponoszonymi wydatkami (pozwany w odpowiedzi przedstawił szerokie zestawienie dochodów i wydatków) nie pozwalają na zasądzenie żądanych alimentów. Przekraczają one bowiem zakres możliwości zarobkowych pozwanego (k. 54-60).

**Powód A. P. (1)** wniósł również powództwo przeciwko pozwanemu W. P. o zasądzenie alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie. Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2018 r. doprecyzował swoje stanowisko wskazując, iż domaga się zasądzenia wskazanej kwoty począwszy od października 2017 r. (k. 2-3 akt III RC 4/8, k. 198).

W uzasadnieniu powołał się na analogiczne argumenty jak przedstawione powyżej odnośnie żądania zasądzenia alimentów skierowanego wobec pozwanej A. P. (2). (k. 2-3 akt III RC 4/8).

**Pozwany W. P.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż żądanie powoda zasądzenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powołał się przy tym na identyczną argumentację jaką przedstawiła w odpowiedzi na pozew pozwana A. P. (2). Odnosząc się do swojej sytuacji materialnej pozwany wskazał, iż twierdzenia powoda co do jego sytuacji materialnej są nieprawdziwe. Jest on osobą młodą, na początku drogi zawodowej, osiąga niewysokie dochody w kwocie netto 2650 złotych. Wskazane dochody w zestawieniu z ponoszonymi wydatkami (pozwany w odpowiedzi przedstawił zestawienie dochodów) nie pozwalają na zasądzenie żądanych alimentów. Przekraczają one bowiem zakres możliwości zarobkowych pozwanego (k. 31-40 akt III RC 4/18).

**Powód A. P. (1)** wniósł również powództwo przeciwko pozwanej K. P. o zasądzenie alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie. Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2018 r. doprecyzował swoje stanowisko wskazując, iż domaga się zasądzenia wskazanej kwoty począwszy od października 2017 r. (k. 2-3 akt III RC 5/8, k. 198).

W uzasadnieniu powołał się na analogiczne argumenty jak przedstawione powyżej odnośnie żądania zasądzenia alimentów skierowanego wobec pozwanej A. P. (2). (k. 2-3 akt III RC 5/8).

**Pozwana K. P.** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, iż żądanie powoda zasądzenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powołała się przy tym na identyczną argumentację jaką przedstawiła w odpowiedzi na pozew pozwana A. P. (2). Odnosząc się do swojej sytuacji materialnej pozwana wskazała, iż twierdzenia powoda co do jej sytuacji materialnej są nieprawdziwe. Wraz z partnerem mieszka w N., gdzie koszty utrzymania są ekstremalnie wysokie. Uzyskiwane przez nią i partnera zarobki w zestawieniu z ponoszonymi wydatkami (pозwana w odpowiedzi przedstawiła szerokie zestawienie wydatków) nie pozwalają na zasądzenie żądanych alimentów. Przekraczają one bowiem zakres możliwości zarobkowych pozwanej (k. 84-91).

Zarządzeniami z dnia 3 kwietnia 2018 r. wydanymi przez Przewodniczącego III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich tut. Sądu doszło do połączenia do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw z powództwa A. P. (1) przeciwko pozwany M. P., K. P. i W. P. zasądzenie alimentów ze sprawą z powództwa A. P. (1) przeciwko A. P. (2) o zasądzenie alimentów.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód A. P. (1) zawarł w dniu (...) w B. związek małżeński z E. P. (1). Ze związku tego powód posiada czworo dzieci tj. pozwanych : M. P. ur. (...) w L., K. P. ur. (...) w L., A. P. (2) ur. (...) w L. i W. P. ur. (...) w L..

/odpis aktu małżeństwa k. 4 akt VI RC 71/02, odpisy aktów urodzenia k. 4-8 akt VI RC 71/02/

Przez pierwszych kilka lat wspólne pożycie małżonków układało się względnie dobrze. Już jednak wtedy małżonka powoda zaczęła dostrzegać niepokojące sygnały w zakresie podejścia powoda do kwestii związanej z wychowywaniem dzieci. A. P. (1) zamierzał wychowywać dzieci w bezwzględnym podporządkowaniu, niemal wojskowej dyscyplinie, karność i rygorze ponad miarę. Co więcej pomimo tego, iż dzieci były małe, to powód bił je, poniżał oraz używał wobec dzieci słów wulgarnych oraz wyzwisk np. „ty imbecyłu”. W jego zachowaniu wobec dzieci widoczna była agresja, często krzyczał również na małoletnich wówczas pozwanych. Za rzeczywiste lub też wymaginowane przewinienia powód wyzywał i poniżał swoje dzieci, karał je karami cielesnymi, często o wyrafinowanej formie, jak wkładanie palca w ucho, pod żuchwę, kciuk wbijany w żebra lub pod mostek, ciągnięcie za włosy. Zazwyczaj jednak bił pozwanych ręką we wszystkie części ciała. Przemoc stosowana była na co dzień. W domu wyczuwalne było ciągle napięcie, presja, strach, nie wiadomo było co się wydarzy. W sytuacji, w której małoletnia wówczas pozwana K. P. (chodziła wówczas do szkoły podstawowej) w zabawie z bratankiem powoda nazwała go głupim, pozwany zareagował w ten sposób, że przybiegł i uderzył ją pięścią w twarz. W momencie w którym małoletnia pozwana K. P. naraziła się ojcu ten zdecydował o tym aby ją ukarać w ten sposób, iż napuścił zimnej wody do wanny i kazał dziecku wejść do zimnej wody, aby się uspokoiła. Pozwana w ciszy spełniła polecenie ojca i siedziała w zimnej wodzie dopóki zaniepokojona dziwną ciszą w domu matka małoletniej nie wyciągnęła ją z wanny. Gdy w innej sytuacji dorastający M. P. sprzeciwił się ojcu ten podbiegł do niego uderzył go pięścią w twarz i rzucił na podłogę. Dalsze bicie przerwała E. P. (1). Z kolei gdy najmłodszy W. jako małe dziecko przywiązane do matki zaprotestował aby ta wyszła z domu, A. P. (1) zaczął go okładać pięściami po całym ciele. Dzieci w opisywanych sytuacjach reagowały płaczem i przy każdym incydencie skarżyły się matce. K. P. zagroziła samobójstwem w związku z zachowaniem ojca. Zachowanie powoda wobec dzieci budziło protesty ze strony matki pozwanych, co z kolei powodowało rozpad więzi małżeńskiej i konflikt pomiędzy małżonkami. W trakcie kłótni A. P. (1) oprócz krzyków i wyzwisk pod adresem żony dopuszczał się również wobec niej przemocy fizycznej. W czasie kłótni gdy po krzykach powoda jego żona próbowała się odezwać powód potrafił przybiec i uderzyć ją w twarz z otwartej ręki. W innej sytuacji, kiedy matka pozwanych przygotowywała obiad doszło do kłótni dotyczącej rodziny żony powoda. Gdy E. P. (1) odezwała się do powoda ten uderzył ją z otwartej ręki, tak, iż ta nie była w

stanie kontynuować przygotowania posiłku. Wskazane zdarzenia powtarzały się, niekiedy w obecności dzieci. Matka małoletnich wyzywała na interwencje policję, policjanci prowadzili rozmowy z powodem, nie było jednak poprawy w jego zachowaniu. Niekiedy A. P. (1) przeproszał żonę za swoje zachowanie, obiecywał poprawę, ale po krótkim czasie wracał do swojego nagannego zachowania. Gdy dzieci stawały się coraz starsze zachowanie powoda uległo pogorszeniu. A. P. (1) zachowywał się wobec pozwanych jak ich przeciwnik, nie troszczył się o swoje dzieci, także w aspekcie materialnym. Trud wychowania pozwanych ich utrzymania spoczął wyłącznie na matce pozwanych. Powód zajmował się jedynie własną osobą. Taka sytuacja trwała wiele lat. Małżonkowie zaczęli żyć każde na własną rękę. Powód prowadził swoje gospodarstwo domowe, samodzielnie i wyłącznie na własne potrzeby zakupując np. żywność, zaś E. P. (1) wraz z dziećmi zakupywała i przechowywała w domu oddzielną żywność na własne potrzeby. Powód nie chciał równieżłożyć na utrzymanie dzieci i pokrycie kosztów funkcjonowania rodziny, pomimo tego, iż jego zarobki były bardzo wysokie i wynosiły w 2001 r. kwotę 2306 złotych netto. W tym czasie dochód matki pozwanych był ponad dwukrotnie niższy i wynosił 1084 złotych netto miesięcznie. Stopa życiowa powoda była dużo wyższa niż jego żony i dzieci.

Z uwagi na postawę powoda E. P. (1) działając w imieniu pozwanych K. P., A. P. (2) i W. P. oraz M. P. wnieśli w dniu 3 października 2007 r. pozew o zasądzenie od A. P. (1) alimentów na rzecz dzieci. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach Roki Sądowe w Lidzbarku Warmińskim z dnia 4 grudnia 2001 r. w sprawie III RC 188/01 Sąd zasądził od A. P. (1) alimenty w kwocie po 250 złotych miesięcznie na rzecz M. P. oraz po 220 złotych miesięcznie na rzecz pozostałych pozwanych. W dniu 4 stycznia 2002 r. E. P. (1) wystąpiła przeciwko A. P. (1) z powództwem o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny, tj. kosztów zajmowanego mieszkania. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach Roki Sądowe w Lidzbarku Warmińskim z dnia 15 lutego 2002 r. w sprawie III RC 5/02 Sąd zasądził od A. P. (1) na rzecz E. P. (1) kwotę po 250 złotych miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Matka pozwany z uwagi na zaciąganie przez powoda bez konsultacji z rodziną zobowiązań finansowych wniosła również o ustalenie rozdzielnosci majątkowej. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach Roki Sądowe w Lidzbarku Warmińskim z dnia 29 kwietnia 2001 r. w sprawie III RC 22/02 Sąd ustanowił rozdzielnosc majątkową pomiędzy małżonkami P. z dniem 29 kwietnia 2002 r.

Powód płacił alimenty zasądzone przez Sąd do momentu w którym jego dzieci kontynuowały naukę. A. P. (1) dzielił również pozostałe opłaty i płacił tylko 1/6 części. W dniu 3 września 2002 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RC 71/02 orzekł rozwiązanie przez rozwód małżeństwa powoda. Miejsce pobytu trójki małoletnich dzieci powoda określono przy matce. Wymienieni mieszkali razem do 2004 r. po tym okresie powód wyprowadził się i nie utrzymuje z dziećmi żadnych kontaktów.

/zaświadczenie o wynagrodzeniu E. P. w 2001 r. k. 9 akt III RC 188/01, zaświadczenie o wynagrodzeniu A. P. (1) w 2001 r. k. 16 akt III RC 188/01, wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r. w sprawie III RC 188/01 k. 31 tychże akt, wyrok z dnia 29 kwietnia 2001 r. w sprawie III RC 22/02 k. 21 tychże akt, wyrok z dnia 15 lutego 2002 r. w sprawie III RC 5/02 k. 23 tychże akt, wyrok SO w Olsztynie z dnia 3 września 2002 r. k. 56 tychże akt, zeznania świadka E. P. (1) k. 199-201v, zeznania K. P. k. 201v-203, zeznania M. P. k. 203-204, zeznania A. P. (2) k. 224-225, zeznania W. P. k. 225/

Powód A. P. (1) ma obecnie 30 lat. Jest emerytem. Pracował w s. w. Do 1 października 2017 r. wysokość jego emerytury wynosiła kwotę 5262,28 złotych brutto, około 4300 złotych netto. Z dniem 1 września 2017 r. emerytura powoda została obniżona do kwoty 2069 złotych brutto, ok. 1720 złotych netto. Z kolei od 1 stycznia 2018 r. wysokość emerytury powoda wynosi kwotę 2130,68 złotych, tj. około 1767 złotych netto. Nie pozostaje z nikim z związku, mieszka sam w mieszkaniu stanowiącym jego własność na ul. (...) w L. Wysokość stałych opłat związanych z utrzymaniem mieszkania wynosi czynsz 360 złotych, opłata za energię elektryczną w kwocie 200 złotych raz na dwa miesiące. Opłata za gaz 100 złotych. Powód posiada również telefon w abonamencie, płaci miesięcznie ok. 100 złotych. A. P. (1) nie posiada żadnych oszczędności. Spłaca kredyt zaciągnięty w banku (...) na zakup posiadanego mieszkania. Wysokość raty wynosi ok. 575 złotych. Do spłaty pozostała jeszcze kwota 55 000 złotych. Koniec spłaty przewidziany jest na 2033 r. Oprócz wskazanego kredytu na zakup i wyposażenie mieszkania powód zaciągał wcześniej jeszcze inne zobowiązania na rozmaite cele konsumpcyjne oraz w celu pokrycia kosztów prywatnego leczenia i rehabilitacji.

Następnie zawarł umowę o kredyt konsolidacyjny, nie spłacał go co doprowadziło do egzekucji. Obecnie z jego wynagrodzenia miesięcznie pobierana jest kwota 532 złotych. Stan zdrowia powoda jest obecnie dobry.

Pozwany M. P. ma obecnie 35 lat. Mieszka i pracuje we W. B.. Posiada dwójkę dzieci w wieku 7 i 2 lata. Jego roczny dochód to ok. 14 000 (...). Żona pozwanego pracuje, jest fryzjerką. Jej dochód wynosi ok. 4000-5000 (...)rocznie. Pozwany korzysta z pomocy socjalnej w miejscu zamieszkania w postaci dopłaty do przedszkola, nie płaci podatku, posiada dopłatę od państwa z powodu wysokości zarobków. Na utrzymanie mieszkania miesięcznie przeznaczają ok. 600 funtów.

Pozwana K. P. ma 33 lata. Mieszka i pracuje w N. Pozostaje w związku partnerskim. Zarabia 368 000 (...) (1 pln = ok. 2,20 (...)). (...) pozwanej zarabia około 400 000 (...). Wymienieni zakupili w N. mieszkanie. Zaciągnęli w tym celu kredyt. Mieszkanie kosztowało około 2 000 000 (...).

Pozwana A. P. (2) ma 32 lata. Pracuje w przedszkolu jako nauczyciel wspomagający. Jej wynagrodzenie wynosi ok. 2032 złotych. Jest osobą samotnie wychowującą dziecko. Ojciec dziecka płaci pozwanej alimenty w wysokości około 700 złotych miesięcznie. Dziecko ma 4 lata.

Pozwany W. P. ma 27 lat. Jest żołnierzem zawodowym. Jego miesięczne wynagrodzenie wynosi około 2650 złotych netto. Raz w roku przysługuje mu dodatkowe uposażenie, tzw. mundurówka w wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Jest bezdzietnym kawalerem. Żyje w związku partnerskim. Partnerka pozwanego mieszka w G. i studiuje w systemie dziennym. Pozwany wspomaga ją finansowo aby mogła skończyć studia. Pozwany zamieszkuje w E., codziennie dojeżdża do pracy. Koszt dojazdów to kwota ok. 400 złotych miesięcznie. Pozwany wynajmuje stację za kwotę ok. 1050 złotych miesięcznie.

/ informacja o wysokości świadczenia emerytalnego powoda k. 172, zeznania A. P. (1) k. 223-224, zeznania K. P. k. 201v-203, zeznania M. P. k. 203-204, zeznania A. P. (2) k. 224-225, zeznania W. P. k. 225/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł w głównej mierze na dokumentach w postaci akt prowadzonych wcześniej z udziałem stron postępowań, dokumentów przedłożonych przez strony oraz dokumentów które Sąd uzyskał w trakcie prowadzonego postępowania, jak również zeznaniach przesłuchiwanego świadka oraz dowodzie z przesłuchania stron. Należy wskazać, iż zasadniczo przedmiotem sporu stron niniejszego postępowania była kwestia wywiązywania się powoda ze swoich obowiązków wobec jego dzieci w czasie kiedy to wymienieni zamieszkiwali razem, zwłaszcza w kontekście podniesionego zarzutu sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego. Inne kwestie, w tym zwłaszcza obecna sytuacja materialna stron, uzyskiwane dochody, sytuacja osobista nie były sporne. Sporna była jedynie interpretacja przedstawionego stanu faktycznego, zwłaszcza w zakresie twierdzenia, czy uzyskiwane przez powoda dochody, jego tryb życia, łatwość w wydatkowaniu pieniędzy i zaciąganiu zobowiązań uzasadniają przekonanie, iż znajduje się on w niedostatku. Kwestia ta nie dotyczy jednak samego stanu faktycznego, a jego interpretacji. Sąd odniesie się do tej kwestii w dalszej części uzasadnienia. Dokonując ustaleń w zakresie spornym, tj. zachowania powoda wobec pozwanych, przyczyn wrogich relacji stron, wkładu powoda w wychowanie pozwanych itd. Sąd oparł się na zeznaniach przesłuchiwanego świadka oraz zeznaniach pozwanych, jak również dokumentach w postaci akt prowadzonych postępowań o zasądzenie alimentów oraz przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Dowody te wzajemnie się ze sobą uzupełniały tworząc wiarygodny obraz zdarzeń. Zeznania świadka oraz pozwanych były jednoznaczne, spójne i szczere. Powoływali oni w swoich zeznaniach konkretne okoliczności świadczące o zachowaniu powoda. Również bezpośrednia obserwacja zachowania przesłuchiwanego świadka, przeżywane emocje utwierdzały Sąd w przekonaniu o wiarygodności zeznań świadka i pozwanych.

Odnosząc się do oceny prawnej zgłoszonego żądania wskazać należy, iż zgodnie z art. 128 krio obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Dalsze przepisy (art. 129 i 130 krio) regulują kolejność wykonywania wskazanego obowiązku alimentacyjnego, jak również wskazują w jakich okolicznościach zobowiązanie alimentacyjne przechodzi na krewnych w dalszej kolejności. Podstawą do powstania obowiązku alimentacyjnego krewnych w dalszej kolejności jest m.in. sytuacja w której nie jest możliwe (np. wobec treści art. 60 § 3 krio w zw. z art. 130 krio) uzyskanie świadczeń alimentacyjnych od zobowiązanych w bliższej kolejności. Poza wypadkiem obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci powstanie obowiązku alimentacyjnego zależne jest od wykazania przesłanki niedostatku – art. 132 § 2 krio. Oznacza to, iż w przypadku powództwa o alimenty rodzica względem swojego dziecka warunkiem powstania obowiązku po stronie zobowiązanej jest ustalenie, iż osoba uprawniona znajduje się w niedostatku. Niedostatek w ocenie Sądu występuje wtedy, gdy osoba uprawniona nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych wszystkich usprawiedliwionych potrzeb. Taka konstrukcja definicji niedostatku wskazuje z jednej strony na aspekt wykorzystania przez osobę uprawnioną w pełni posiadanych możliwości zarobkowych, z drugiej zaś strony wskazuje na usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a ściślej rzecz biorąc na to czy są one w pełni zaspokajane. Przy interpretowaniu wskazanego pojęcia zwykle koncentruje się na drugiej części wskazanej definicji. Tymczasem w ocenie Sądu aspekt wykorzystania w pełni posiadanych możliwości jest równie istotny. Przy definiowaniu niedostatku ważne jest bowiem zastrzeżenie, iż stan niedostatku nie może być zawiniony przez określoną osobę, czy też stanowić konsekwencje rozrzutnego trybu życia, marnotrawieniu posiadanych środków, braku właściwych starań o zdobycie środków na swoje utrzymanie etc. Z tego powodu za osobę znajdującą się w niedostatku w rozumieniu art. 133 § 2 krio nie może być uznana, zdaniem Sądu, osoba, która marnotrawi posiadane środki, żyje rozrzutnie. Doprowadziłoby to bowiem do trudnych do akceptacji skutków w którym osoba właściwie gospodarująca skromnymi środkami zobowiązana byłaby do alimentacji innej osoby, która przy takich samych lub większych środkach, żyje rozrzutnie, marnotrawiąc posiadane środki.

Wskazać również należy, iż zgodnie treścią art. 144<sup>1</sup> krio osoba zobowiązana do alimentów może uchylić się od wykonania ciążącego na niej obowiązku alimentacyjnego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to jednak obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka. W niniejszej sprawie obowiązkiem Sądu było więc również poczynienie ustaleń czy żądanie przez uprawnionego świadczeń alimentacyjnych od zobowiązanego może być uznane za odpowiadające zasadom współżycia społecznego. W przypadku ustalenia, iż żądanie powoda nie odpowiada zasadom współżycia społecznego podlega ono oddaleniu nawet w przypadku ustalenia, iż osoba uprawniona pozostaje w niedostatku, zaś na osobie zobowiązanej ciąży obowiązek alimentacyjny i ma możliwości jego spełnienia. Należy więc brać pod uwagę kwestię wzajemnych stosunków między osobami uprawnionymi i zobowiązanymi do alimentacji, ich ewentualne konflikty i niewłaściwe postępowanie uprawnionego, zaś w szczególności, czy domagający się obecnie alimentów powód w sposób właściwy wykonywał swoje obowiązki rodzicielskie wobec pozwanego.

Dokonując analizy zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem powyższych wskazań Sąd uznał, iż powództwa A. P. (1) o alimenty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przede wszystkim zdaniem Sądu powodowi, na którym ciąży ciężar dowodu w tym zakresie, nie udało się wykazać, że znajduje się w niedostatku w rozumieniu art. 133 § 2 krio. W toku prowadzonego postępowania ustalono, iż powód dysponował do października 2017 r. emeryturą w wysokości ponad 5000 złotych brutto, zaś obecnie 2130 złotych brutto. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę realia w zakresie wysokości świadczeń emerytalnych nie są to kwoty małe, wręcz przeciwnie zdecydowanie wyższe niż wysokość większości świadczeń emerytalnych, wyższe niż wysokość najniższego wynagrodzenia za świadczenie pracy. Pozwalają one powodowi na zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb, które nie odbiegają od potrzeb innych osób znajdujących się w wieku i sytuacji powoda. A. P. (1), co podkreślali także pozwani, dotychczas przez całe lata prowadził wystawny tryb życia, nie podejmując żadnych starań zmierzających do zaspokojenia swoich potrzeb na przyszłość, pomimo tego, że miał ku temu możliwości. Przeciwnie, powód zaciągał rozmaite zobowiązania kredytowe, brał pożyczki, nie oglądając się na konsekwencje, tzn. konieczność spłaty zaciąganych zobowiązań wraz z odsetkami i kosztami udzielenia zobowiązań. A.

P. (1) nie podejmował żadnych działań zmierzających do zabezpieczenia się finansowego na wypadek pogorszenia się sytuacji. Obecnie próbuje przerzucić konsekwencje swojego zachowania na pozwanych, którzy przez całe lata żyli na dużo niższym stopniu życiowej, będąc również pozbawieni właściwego wsparcia ze strony ojca. W ocenie Sądu stwierdzić więc należy, iż powód zaniedbał więc swoje obowiązki w zakresie dołożenia wszelkich możliwych starań aby utrzymać się samodzielnie. Sąd uznał w konsekwencji, iż nie można uznać, że powód nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i znajduje się w niedostatku.

Zdaniem Sądu, niezależnie od braku podstaw do uwzględnienia powództw wobec niespełnienia przesłanki niedostatku, uwzględnieniu powództw A. P. (1) sprzeciwiają się również zasady współżycia społecznego. Ustalony w oparciu o przeprowadzone dowody stan faktyczny pozwala z całą pewnością stwierdzić, iż powód, jako ojciec małoletnich wówczas pozwanych przez całe lata w sposób nienależyty wykonywał swoje obowiązki rodzicielskie. Jego postawa wobec rodziny, a szczególnie wobec dzieci była wyjątkowo naganna. Powód nie tylko nie zajmował się aktywnie wychowaniem dzieci, ale nękał je fizycznie i psychicznie w sposób przybierający formę znęcania się. Skutki zachowania powoda wobec pozwanych są przez nich odczuwalne do chwili obecnej w aspekcie budowania swoich związków, relacji z dziećmi etc. Także i w późniejszym okresie, po orzeczonym rozwodzie powód nie interesował się swoimi dziećmi, zaś obecnie nie potrafi właściwie nic powiedzieć o ich sytuacji osobistej. Jest to konsekwencja wieloletnich działań i zaniechań powoda. Powód nie uczestniczył również we właściwy sposób w materialnym trudzie edukacji i wychowania pozwanych, mimo że posiadał wysokie dochody. Podkreślenia wymaga, iż Sąd dostrzegł, że w rezultacie wytoczonych przez matkę pozwanych i M. P. powództw został on zmuszony do przyczyniania się do zaspokojenia kosztów utrzymania i wychowania dzieci. Nie zmieniają one jednak całości opisanego obrazu sytuacji i ustalenia, iż zachowanie powoda było naganne. Ustalenie, iż rodzic dziecka w sposób niewłaściwy wykonywał władzę rodzicielską i w związku z tym nie zasługuje na świadczenia alimentacyjne w oparciu o art. 144<sup>1</sup> krio nie wymaga bowiem stwierdzenia, że poza negatywnym zachowaniem wobec dziecka dodatkowo w ogóle lub w określonym okresie nie uczestniczył on w finansowaniu edukacji dziecka. Ważna jest bowiem ocena całościowa istniejących relacji. W niniejszej sprawie wymowny jest fakt, iż konieczne było sądowe, poprzez przymus państwa, zapewnienie realizacji obowiązków powoda wobec swoich dzieci. A. P. (1) przez długie lata stanowił uciążliwość dla całej rodziny. W tej sytuacji uwzględnieniu powództwa o alimenty sprzeciwiają się zasady współżycia społecznego.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w pkt I.

Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanych. W ocenie Sądu, jakkolwiek powód nie znajduje się w niedostatku, to jego sytuacja materialna jest obecnie gorsza niż sytuacja pozwanych, za wyjątkiem A. P. (2). W tej sytuacji obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz 4 pozwanych, w tym jak żądali pozwani (za wyjątkiem W. P.) również kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej, pomimo ogólnej zasady rozdzielenia kosztów według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy nie byłoby ani słuszne, ani sprawiedliwe. W przekonaniu Sąd takie właśnie rozstrzygnięcie wpędziłoby powoda w niedostatek. Należy również wskazać, iż brak jest w realiach niniejszej sprawie jednoznacznych podstaw do zakwestionowania twierdzenia, iż powód był subiektywnie przekonany o zasadności swoich roszczeń, zaś oddalenie jego powództwa uzasadnione było także względami sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie zaś z poglądami doktryny (teza 3 komentarz do art. 102 kpc pod red. Elwiry Marszałkowska – Krześ rok 2018) sytuacja taka stanowi samodzielną podstawę do zastosowania art. 102 kpc i odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu.

/SSR Robert Kłosowski/